

Czy Lech Wałęsa stanie w prawdzie?

Dla osób, które wnikliwie śledzą życie publiczne, ujawnione przez prezesa IPN Łukasza Kamińskiego informacje o odnalezieniu oryginałów dokumentów z teczek TW „Bolka” nie stanowią zaskoczenia. Doskonale pamiętam film „Nocna zmiana”, ukazujący okoliczności odwołania z funkcji premiera Jana Olszewskiego po uchwale lustracyjnej. Autorem dokumentu jest obecny prezes TVP Jacek Kurski. Film zrobił na mnie tak duże wrażenie, że obejrzałem go trzy razy. Na początku czerwca 1992 roku Lech Wałęsa był o włos od stanięcia w prawdzie. Wydał wtedy oświadczenie dla Polskiej Agencji Prasowej – co w filmie można zobaczyć – w którym wyraźnie napisał, że w latach 70., w dramatycznej sytuacji, został w jakiejś mierze przez SB złamany i podpisał kilka dokumentów. Lech Wałęsa nie określił tylko wtedy o jakie dokumenty chodziło, ale przyznał się. To oświadczenie zostało jednak – przed opublikowaniem – wycofane z PAP-u. Sprawa jego uwikłania po publikacjach prof. Sławomira Cenckiewicza i dr. Piotra Gontarczyka (w książce „SB a Lech Wałęsa”) wydaje się w dużej mierze wyjaśniona. Z Lechem Wałęsą jest ten problem, że sam nie chce stanąć w prawdzie. Jak rozmawia się w kręgach „S” z ludźmi, którzy się wówczas dla niego narażali, to oni mówią: gdyby na początku lat 90. przyznał się do jakiejś formy współpracy, tłumacząc posiadaniem małych dzieci, trudną sytuacją, gdyby wyznał, że przeszedł na jakiś czas na „złą stronę mocy”, to wielu by wybaczyło. Natomiast najgorsze jest tkwienie w półprawdzie czy niedopowiedzeniach, w zmiennych oświadczeniach. Już tych oświadczeń było naprawdę bardzo dużo.

Dotychczasowy mainstream zrobił z Lecha Wałęsy niemal świętego, kanonizował za życia i wyniósł na pomniki. A święty był Jan Paweł II, zaś biografia Lecha Wałęsa zawiera i mniej chlubne karty. Im zaś częściej pierwszy przewodniczący „S” powtarza: „ja obałyłem komunę, ja zwyciężyłem, ja pokonałem wroga, a takie Walentynowiczowe i Gwiazdowie mi przeszkadzali”, tym silniejszy wywołuje gniew milionów ludzi „S”, bez których niczego by nie dokonał. I to oni często narażali się bardziej niż on.

IPN ma też pewne zaszczości. Zdumiewające, że 26 lat po przemianach nagle jest rewizja w domu Kiszczaków. Przecież Czesław Kiszczak nie ukrywał – mówił to publicznie – że jak będzie trzeba to „aureole pospadają”. I nie jest to już sprawa teczek TW „Bolka”, lecz całej zawartości szafki Kiszczaka i innych, podobnych szafek.



RDS o planie Morawieckiego, podatku handlowym i pakiecie klimatycznym

Kwestia projektu ustawy o podatku handlowym, tzw. plan Morawieckiego oraz stanowisko w sprawie pakietu klimatyczno-energetycznego to najważniejsze tematy poruszone podczas drugiego posiedzenia plenarnego Rady Dialogu Społecznego, której przewodniczy Piotr Duda, szef NSZZ Solidarność.

Zmiana ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej

Swoich nie dobijać

Idea podatku od sieci handlowych jest słuszną. Duże podmioty zagraniczne dziś transferują ogromne zyski do krajów macierzystych kosztem polskiego budżetu. Niestety, ustawa o handlu detalicznym w zaproponowanej wersji pogłębia problem i zagraża istnieniu walczących o przetrwanie polskich podmiotów.



Jak wygrywa się w Lotto

– Jeden z naszych klientów spacerował codziennie po parku z psem. Ten pies szedł zawsze tą samą ścieżką. Ale jednego dnia pociągnął właściciela w inną stronę i mężczyzna znalazł 10 zł. Pomyślał, że to znak, za te 10 zł zagrał w Lotto i... wygrał kilka milionów – z Grzegorzem Sołtysińskim, członkiem zarządu Totalizatora Sportowego, rozmawia Krzysztof Świątek.

Nie wolno nam milczeć

– Poprawność polityczna stoi u początku klęski Europy i zdrowego rozsądku, co gorsza, zakorzenia się ona w nas, staje się intelektualnym cenzorem utrudniającym nazywanie prawdy po imieniu – podkreśla ksiądz biskup Wiesław Alojzy Mering, ordynariusz diecezji włocławskiej, w rozmowie z Izą Kozłowską.



§ Porad prawnych udzielają eksperci związkowi. W tym wydaniu TS następujące tematy: warunki legalności strajku, umowa o zakazie konkurencji a dodatkowe zatrudnienie, zmiany w umowach i regulaminach bankowych – tylko zgodnie z prawem!



Sprawiedliwi Polacy

Na taki film o relacjach polsko-żydowskich czekaliśmy. Nareszcie otrzymujemy wzruszający, choć nie kliwy, jednoznaczny, a równocześnie bliski realiom wojny obraz ukazujący pomocowy łańcuch sprawiedliwych. Polaków, którzy mimo dramatycznych wątpliwości, ze śmiertelnym przerażeniem, decydują się ukryć żydowską dziewczynkę.



Jeden z dziesięciu milionów

Nie był wybijającym się działaczem „S”, ale konsekwentnie działał na rzecz niepodległości Polski. I to dzięki takim jak on, narażającym się nieustannie, wybiliśmy się na wolność.

Ponadto w każdym numerze oprócz tematyki związkowej i społecznej: gospodarka, historia, kultura, sport, krzyżówka i wiele więcej...



RDS

Plan Morawieckiego, podatek handlowy, pakiet klimatyczny

Kwestia projektu ustawy o podatku handlowym, tzw. plan Morawieckiego oraz stanowisko w sprawie pakietu klimatyczno-energetycznego to najważniejsze tematy poruszone podczas drugiego posiedzenia plenarnego Rady Dialogu Społecznego, której przewodniczy Piotr Duda, szef NSZZ Solidarność.

Spotkanie odbyło się dziś w Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” im. A. Bączkowskiego w Warszawie. Stronę rządową reprezentowali m.in. wicepremier i minister rozwoju Mateusz Morawiecki, minister edukacji narodowej Anna Zalewska, szef resortu środowiska prof. Jan Szyszko oraz minister finansów Paweł Szałamacha. Z ramienia Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej byli: szefowa resortu Elżbieta Rafalska oraz wiceminister Stanisław Szwed.

Wśród zaproszonych gości był Roman Giedrońc nowy główny inspektor pracy, który przedstawił najważniejsze plany działania Państwowej Inspekcji Pracy pod jego kierownictwem. Szef PIP zapowiedział, zmiany w przeprowadzaniu kontroli szczególnie w mikro- i małych przedsiębiorstwach. Jak zapowiedział Roman Giedrońc pierwsze kontrole w takich przedsiębiorstwach mają być instrumentalne, arbitrażowe. Zmianie ma ulec także podejście do nakładania kar na przedsię-

biorstwa. Ponadto Główny Inspektor Pracy zapewnił, że jego urząd będzie ściślej współpracował ze związkami zawodowymi oraz resortem pracy.

Posiedzenie rozpoczęło się od przegłosowania istotnych uchwał. Wśród nich członkowie Rady Dialogu Społecznego zajęli się uchwałą w sprawie prezydenckiego projektu ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy kodeks pracy. Nowelizacja wprowadza istotną zasadę „najpierw podpisanie umowy – później praca”. Jest to istotna dla pracowników kwestia, co podkreślił przewodniczący Piotr Duda.

Wiele uwagi poświęcono także projektowi ustawy Prawo zamówień publicznych. – Ustawa o zamówieniach publicznych jest

kluczowym elementem architektury gospodarczej i przystępujemy do jej głębokiej rekonstrukcji. (...) Chcemy przede wszystkim odzwierciedlić kilka podstawowych celów z planu rozwoju, które mają służyć polskiej gospodarce zarówno pracodawcom, przedsiębiorcom, biznesowi, jak również pracownikom – mówił wicepremier Morawiecki, który wskazał na pięć ważnych elementów projektu ustawy. Wśród nich wymienił: wyraźniejszy sposób odejścia od kryterium cenowego, wzięcie pod uwagę łącznych kosztów projektu, wprowadzanie komponentu innowacyjności, zwiększenie możliwości partycypacji małego i średniego sektora oraz wzmocnienie strony pracowniczej.

Więcej na www.tygodniksolidarnosc.com

Piotr Duda o planie Morawieckiego

– Plan wicepremiera Mateusza Morawieckiego zakłada, że pobudzenie gospodarki nie może być łączone z niskimi płacami i to jest dla mnie najważniejsze – mówił szef „Solidarności” Piotr Duda na antenie TVP1.

Rząd PiS przyjął 16 lutego przygotowany przez wicepremiera, ministra rozwoju Mateusza Morawieckiego Plan na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, którego celem jest m.in. wzmocnienie polskiego kapitału oraz wzrost innowacyjności polskich firm.

Piotr Duda na pytanie dziennikarki TVP1, czy plan Morawieckiego nie jest zbyt ambitny, odparł, że plan jest „bardzo ambitny, rozłożony w czasie, bo na ponad 20 lat”. Przypomniał, że w ciągu ostatnich 20 lat przedstawiono „wiele takich planów: Balcerowicza, Hausnera, Kołodki, Belki”, które jednak tym różniły się od planu Morawieckiego, że były „liberal-

ne, a główny nacisk kładziono na zaciskanie pasa przez pracowników”.

– Ten plan zakłada coś innego. Premier Morawiecki mówi, że ten plan nie może być oparty na niskich wynagrodzeniach, że konkurencja i pobudzenie gospodarki nie może być łączone z niskimi płacami i to jest dla mnie najważniejsze – mówił lider „S”.

Połączenie tych założeń z unijnym planem Junckera, który przewiduje na pobudzenie gospodarki prawie 300 mld euro, da szansę na zrównoważony rozwój kraju i np. przesunięcie wielkich inwestycji także w kierunku Ściany Wschodniej.

– Mnie cieszy jako związkowca, że wczoraj usłyszałem

fot. P. Machnica



od premiera Morawieckiego, że dojdzie w wynagrodzeniach do średniej UE to już nie 60 lat, tylko 15 lat – zaznaczył przewodniczący „S”.

Dodał także, że związkowcy chcą rozmawiać z dużymi koncernami, które inwestują w Polsce. Należy skończyć z konkutowaniem dzięki ni-

skim płacom, a trzeba „konkurować marżą, jakością, kosztami organizacyjnymi”. – Chcemy także z tymi koncernami jako związkowcy podpisywać tzw. ponadnarodowe układy zbiorowe pracy, które będą obejmować także wynagrodzenia w całym koncernie – powiedział Piotr Duda. ■

fot. P. Machnica



Opieka nad dzieckiem podwyższy emeryturę

Urlop wychowawczy, który matka wzięła na swoje dziecko przed dniem 1 stycznia 1999 r., podwyższy emeryturę. Przepisy, które funkcjonują od maja ubiegłego roku, pozwalają uwzględnić w ustalaniu prawa do emerytury kapitałowej okres urlopu wychowawczego wszystkim osobom, bez względu na to, kiedy opiekowały się dzieckiem.

Te osoby, które mają już ustalony kapitał początkowy, mogą się zwrócić o jego przeliczenie z uwzględnieniem korzystnych zasad dotyczących urlopu wychowawczego. Odpowiedni wniosek trzeba przesłać lub złożyć do jednostki ZUS, która wydała decyzję o ustaleniu kapitału i ma 60 dni na ponowne przeliczenie. Dotyczy to kobiet, które urodziły się po 1949 roku.

Jeśli kapitał początkowy obliczony na zasadach obowiązujących przed wejściem w życie ustawy zmieniającej został już uwzględniony przy ustalaniu emerytury, to emeryt może wystąpić z wnioskiem o ponowne jej obliczenie z uwzględnieniem odpowiednio przeliczonego kapitału początkowego.

red. hd



Centrum Organizowania Związków Zawodowych

W Warszawie 16 lutego odbyło się spotkanie przedstawicieli UNI Global Union z jego polskimi afiliantami, czyli NSZZ „Solidarność” i OPZZ. Tematem spotkania była inicjatywa UNI związana z utworzeniem Centrum Organizowania Związków Zawodowych. Inicjatorzy pomysłu zakładają, że COZZ ma stanowić platformę do profesjonalizacji organizowania pracowników przez centrale związkowe, zwłaszcza w firmach międzynarodowych. Jego długoterminowa wizja działania ma służyć znacznemu wzrostowi uzwiązkowienia, które jest warunkiem niezbędnym do poprawy sytuacji pracowników globalnych firm, których jest w Polsce coraz więcej oraz promowaniu organizowania związków zawodowych.

– Jesteśmy świadkami globalnego kryzysu w związkach zawodowych. Doświadczamy nierówności w dochodach, zanikających układów zbiorowych i spadającego uzwiązkowienia, które na świecie wynosi około 7%. UNI Global Union przygotowało strategię „Przełamać ten trend”. Sposobem działania mają być Centra Organizowania dla poszczególnych regionów Europy i świata, w ramach których organizatorzy związkowi będą prowadzić kampanie

w firmach ponadnarodowych prowadzące do zawierania porozumień zbiorowych z pracodawcami – powiedziała na wstępie Christy Hoffman zastępca sekretarza generalnego UNI Global Union.

– Na marcowym Kongresie UNI Europa w Rzymie, Komitet Wykonawczy ogłosi decyzję o tej inicjatywie. Chcemy wzmocnić związki zawodowe, które organizują pracowników w ich działaniach. Polska ma spore doświadczenia w tym zakresie i chcemy po-

móc je sprofesjonalizować oraz chcemy, by efekty tych działań emanowały na inne kraje oraz by poprzez Centrum Organizowania zacieśnić współpracę międzynarodową między poszczególnymi związkami zawodowymi – dodał Oliver Roethig, sekretarz regionalny UNI Europa.

Centrum Organizowania dla Europy Środkowo-Wschodniej, obejmujące Polskę, Czechy, Słowację i Węgry ruszy jeszcze w tym roku. Biuro Główne ma mieścić się w Warszawie. Kluczowe będą kampanie organizowania w firmach ponadnarodowych, rozwój umiejętności organizatorów, szkolenia liderów zakładowych. Przedstawiciele UNI zaplanowali wysoki budżet własny na powstanie COZZ, a dodatkowe środki mają być pozyskiwane z instytucji tj. Unii Europejskiej, rządowych funduszy strukturalnych czy fundacji. Niebawem pracę rozpocznie Komitet Ekspertski składają-

cy się z przedstawicieli stron zaangażowanych w powstanie Centrum Organizowania, który będzie pracował nad jego uruchomieniem. NSZZ „Solidarność” na spotkaniu reprezentował Alfred Bujara przewodniczący Sekretariatu Handlu, Banków i Ubezpieczeń wraz z liderami organizacji afiliowanych w UNI oraz Kacper Stachowski, kierownik Działu Rozwoju Komisji Krajowej.

– Centrum Organizowania to pierwszy krok w długiej podróży. Musimy przyspieszyć rozwój związków zawodowych – podsumował spotkanie Andy Snowdy z UNI Global Union.

Organizatorzy związkowi z całej Polski zainteresowani działaniem w Centrum Organizowania, proszeni są o przesłanie swojej aplikacji na adres mejlowy kacper_stachowski@solidarnosc.org.pl celem wewnętrznej rekrutacji.

Polska na 24. miejscu w UE

Wsparcie rodziny przez państwo

Łączne wsparcie polskiego państwa dla rodziny z dwójką dzieci w 2015 roku wynosiło 530 euro rocznie. Średnia unijna wynosi 2 tys. 347 euro. Z raportu PwC wynika, że jesteśmy na 24. miejscu w UE.

Dane pochodzą z raportu PwC „Ulgi podatkowe i świadczenia rodzinne w UE” z końca 2015 roku i nie uwzględniają programu 500 plus. W zestawieniu uwzględniono m.in. prorodzinne ulgi podatkowe i świadczenia na dzieci, przy założeniu, że rodzina składa się z dwóch osób dorosłych i dwójki zdrowych dzieci w wieku 4 i 8 lat korzystających z publicznych szkół i przedszkoli, a każdy z małżonków zarabia średnią krajową.

W Polsce finansowe wsparcie państwa to 2,4 proc. przeciętnego wynagrodzenia rodziców, co stanowi 20. wynik w UE. Pierwsze miejsce przy-

padło Francji, gdzie ten współczynnik wynosi 13,7 proc. W tym kraju rodzina z 2 dzieci uzyskująca ten sam dochód co singiel może zapłacić nawet 5 razy niższy podatek. Wychowanie trojga dzieci we Francji oznacza o 10 proc. wyższą emeryturę.

Łączne wsparcie polskiego państwa dla rodziny z dwójką dzieci to obecnie 530 euro rocznie, co daje 24. miejsce w UE. Unijna średnia wynosi 2 tys. 347 euro. W Luksemburgu rodzina otrzymuje 9 tys. 264 euro; we Francji – 6 tys. 772 euro; w Niemczech 4 tys. 843 euro. Na ostatnim miejscu jest Bułgaria – rodzi-

fol. sxc.hu



na z dwójką dzieci może liczyć tam na 20,5 euro.

W Niemczech ulga podatkowa na jedno dziecko odliczana od dochodu wynosi 7 tys. euro; w Słowenii 2 tys. 437 euro; w Hiszpanii – 2 tys. 400 euro; w Chorwacji – 2 tys. 52 euro. W części krajów UE ulgi na dzieci odliczane są od podatku. We Włoszech na jedno dziecko odliczyć można 950 euro; w Czechach – od 494

do 627 euro; w Portugalii – 325 euro, a w Polsce od 265 do 643 euro.

Średni współczynnik dzietności w UE to 1,55. Polska zajmuje trzecie miejsce od końca ze współczynnikiem 1,29. Na pierwszym miejscu jest Francja z wynikiem 1,99; Irlandia 1,96; Szwecja – 1,89 i Wielka Brytania – 1,83.

red. hd

fol. W. Obremski



Polska bieda

W 2014 roku w Polsce ok. 2,8 mln osób żyło poniżej granicy ubóstwa skrajnego. 4,6 mln ludzi egzystowało poniżej ustawowej granicy ubóstwa. Takie dane przynosi raport GUS „Ubóstwo w Polsce w latach 2013–2014”.

Według ekspertów GUS istnieją trzy progi biedy: ubóstwo skrajne, ubóstwo relatywne i ustawowa granica

ubóstwa. To pierwsze to minimum egzystencji. W Polsce w 2014 roku w takich warunkach żyło prawie 3 mln osób.

Zagrożone będą są przede wszystkim osoby bezrobotne i ich rodziny. W najtrudniejszej sytuacji znajdowały się osoby żyjące w gospodarstwach domowych utrzymujących się z tzw. innych niezarobkowych źródeł (ok. 21 proc.), w tym przede wszystkim w gospodarstwach, których podstawę utrzymania stanowiły świadczenia społeczne inne niż renty i emerytury (stopa ubóstwa skrajnego na poziomie ok. 28 proc.). Ubóstwu sprzyja też wykonywanie nisko płatnej pracy. W gospodarstwach domowych, których główny strumień dochodów pochodził z pracy najemnej na stanowisku robotniczym, w ubóstwie skrajnym żyła co dziesiąta osoba.

Niestety, w Polsce częściej ubóstwem ekonomicznym zagrożeni są ludzie młodzi, w tym dzieci. W 2014 r. zasięg ubóstwa skrajnego wśród dzieci i młodzieży do lat 18 osiągnął około 10 proc. Ponad 60 proc. tych dzieci mieszkało na wsi. Ze względu na typ prowadzonego gospodarstwa domowego grupę najbardziej zagrożoną ubóstwem stanowią rodziny wielodzietne. W 2014 r. poniżej minimum egzystencji żyła co dziewiąta osoba w gospodarstwach małżeństw z trójką dzieci oraz co czwarta osoba w gospodarstwach małżeństw z czwórką lub większą liczbą dzieci.

red. hd